

*Sygn. akt I ACa 1733/17*

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 12 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Hanna Nowicka de Poraj</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Jerzy Bess</b> <b>SSA Grzegorz Krężolek (spr.)</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko **A. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 10 października 2017 r. sygn. akt I C 1453/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. I ACa 1733/ 17

## UZASADNIENIE

Powód M. S. żądał zasądzenia od pozwanej A. G. kwoty 145.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, iż pozwana wystawiła i wydała jego bratanicy K. S. weksel, który następnie, po wypełnieniu, ta przeniosła w drodze indosu na powoda. Termin płatności weksla minął, a zobowiązana pomimo wezwania oraz upływu terminu sennienia świadczenia nie zapłaciła sumy wekslowej.

Pozwana A. G. w zarzutach od nakazu zapłaty, kwestionując to orzeczenie w całości, domagała się uchylenia go i oddalenia powództwa przy obciążeniu H. S. kosztami postępowania ..

W ramach swojego stanowiska podniosła przede wszystkim to, że zobowiązanie wekslowe nie istnieje. Po wtóre że dokument został wadliwie wypełniony, w sposób sprzeczny w postanowieniami porozumienia pomiędzy nią jako wystawcą i K. S. jako remitentem. Po trzecie zarzuciła, że powód nabywając weksel w drodze indosu, działał w złej wierze.

Rozwijając je argumentowała, że zawarła z K. S. umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości położonej w C., której jednak nie była właścicielem. Zobowiązała się względem wymienionej do uzyskania własności tej nieruchomości.

Twierdziła, że weksel miał zabezpieczać spłatę wierzytelności z tytułu zadatku, który, wysokości 65 000 zł, otrzymała od przyszłej nabywającej, w warunkach gdyby do zawarcia umowy stanowiącej nie doszło. W jej ocenie, w sytuacji gdy K. S. ostatecznie tę realność nabyła, jej stryj tym bardziej nie jest uprawniony do dochodzenia zobowiązania z weksla, który nabył właśnie po to, aby pozwana nie mogła wobec jego bratanicy nie mogła podnieść zarzutów odnoszących się do relacji zobowiązaniowej łączącej strony umowy przedwstępnej.

Wyrokiem z dnia 10 października 2017r, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu :

- uchylił nakaz zapłaty wydany w dniu 10 lipca 2015r [ pkt I ],
- zasądził od A. G. na rzecz M. S. kwotę 145 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2015r do dnia 31 grudnia 2015r i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r [ pkt II ],
- w pozostałej części powództwo oddalił [ pkt III],
- zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5430 zł, tytułem kosztów procesu [pkt V ] oraz
- nie uiszczoną opłatą od zarzutów obciążył Skarb Państwa [ pkt V sentencji wyroku]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Obecnie A. G. jest jedynym wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w N.. Do 2014r. drugim z nich był J. Ł..

W 2013 r. pozwana chciała sprzedać dom w miejscowości C.. Była bowiem zainteresowana zakupem innej - z większym domem - w miejscowości W.. Nie mogła jednak tego zrobić albowiem nieruchomość, na której z rodziną zamieszkiwała, została wniesiona aportem do wskazanej wyżej spółki, a nie będąc uprawnioną do jej reprezentacji, nie mogła podjąć decyzji w tym przedmiocie.

Prezesem spółki był ówczesnie P. C..

Mąż pozwanej M. G. znalazł potencjalnego nabywcę nieruchomości – H. S., który poszukiwał domu, a miała go zakupić jego córka K. S.. Zainteresowani ustalili cenę nabycia.

Na przeszkodzie sfinalizowaniu transakcji stała jednak nieobecność J. Ł., który przebywał w areszcie tymczasowym.

Kupująca nie chciała płacić pozwanej ceny, nie będąc pewną czy ostatecznie dojdzie do przeniesienia prawa własności nieruchomości.

Tymczasem A. G. potrzebowała pomiędzy na kolejne części ceny za nieruchomość w W..

Ostatecznie K. S. zdecydowała się przekazać pozwanej środki pieniężne formie kolejnych umów pożyczek, a pozwana za pomocą tych środków finansowała zakup swojej nowej nieruchomości, co czyniła wobec M. S., która działała w imieniu przyszłego zbywcy nieruchomości w W. B. L..

W dniu 9 grudnia 2013 r. zawarta umowę przedwstępną kupna sprzedaży tej nieruchomości, przy której pozwana wręczyła przedstawicielowi zbywcy, tytułem zadatku, 20 000 złotych.

Jak ustala Sąd Okręgowy, pierwsza taka umowa pomiędzy K. S. a pozwaną została zawarta właśnie 9 grudnia 2013 r., obejmując sumę 20 000 zł, która miała zostać spłacona do dnia 23 grudnia tego roku.

Kolejna pożyczka miała miejsce w dniu 22 stycznia 2014 r., dotycząc kwoty 10 000 złotych, która miała zostać zwrócona do końca maja tego roku.

Ponieważ K. S. uiszczała na rzecz pozwanej znaczną kwotę, a sprawa zakupu domu nie posuwała się naprzód, zażądała od niej sporządzenia umowy przedwstępnej.

Umowę taką zawarto w dniu 14 kwietnia 2014 r., a jej treść przygotowywał świadczący obsługę prawną H. S. radca prawny J. K..

W umowie A. G. zobowiązała się do uzyskania własności nieruchomości w C. najpóźniej do 30 czerwca 2014 r. i jej sprzedaży bratanicy powoda do tego dnia za cenę 310 000 zł.

Nabywająca chciała finansować część ceny kupna z kredytu bankowego, co powodowało konieczność przeniesienia na nią własności nieruchomości, na której następnie miała zostać ustanowiona hipoteka. Pozwana zobowiązała się do zawarcia w dniu zawarcia umowy K. S. zapłaciła pozwanej 65.000 zł tytułem zadatku. Ewentualny jego zwrot zabezpieczał weksel, wystawiony przez pozwaną.

Tego samego dnia pozwana przekazała M. S. kolejny zadek w kwocie 15.000 zł.

W dniu 29 czerwca 2014 r. K. S. zawarła z powodem – swoim stryjem i ojcem chrzestnym - umowę pożyczki, na podstawie której pożyczyła od niego kwotę 30.000 zł. Dzień później - 30 czerwca 2014 r. - pożyczyła pozwanej taką samą kwotę.

W dniu 9 lipca 2014 r. K. S. zawarła z powodem kolejną umowę pożyczki tym razem na kwotę 230.000 zł.

Dzień później - 10 lipca 2014 r. została zawarta umowa sprzedaży między spółką z o.o. (...) w N. jako sprzedającym, a K. S. jako kupującym. Reprezentował ją przed notariuszem ojciec, brat powoda H. S., w imieniu spółki jako jej prezes działał M. G. – mąż pozwanej.

Na mocy tej umowy K. S. nabyła od spółki zabudowaną domem nieruchomość w C. za cenę 300.000 zł.

W umowie zaznaczono, iż część ceny w kwocie 230.000 zł została już zapłacona spółce, zaś reszta w kwocie 70.000 zł. zostanie uiszczona w 2 ratach: 60.000 zł. do 14 lipca 2014 r. i 10.000 zł. do 31 lipca 2014 r. po przedłożeniu przez zbywcę zaświadczeń o wymeldowaniu pozwanej i jej domowników.

To zobowiązanie zostało przez K. S. spełnione w ustalonych terminach.

Jak ustala ponadto Sąd Okręgowy, w dniu 10 lipca 2014 r. u tego samego notariusza, kilkadziesiąt minut przed zawarciem opisanej wyżej sprzedaży nieruchomości, doszło do innej czynności prawnej - umowy sprzedaży udziałów w spółce (...) w N., między J. Ł. jako sprzedającym, a A. G. jako kupującą.

Strony umowy oświadczyły, że są współnikami tej spółki, przy czym J. Ł. posiada 600 udziałów po 1.000 zł. o łącznej wartości nominalnej 600.000 zł. Wymieniony zbył te udziały pozwanej za kwotę 133.000 zł. W umowie zaznaczono, że

cena sprzedaży została już wypłacona sprzedającemu, a zbywane udziały przechodzą na pozwaną w chwili podpisania umowy.

Pozwana stała się właścicielką nieruchomości w W. , na podstawie umowy przenoszącej własność, zawartą w dniu 15 lipca 2014 r.

Wobec zawarcia umowy stanowczej przeniesienia prawa do nieruchomości w C.

pismem z dnia 2 lutego 2015 r. A. G. zwróciła się do K. S.o zwrot weksła wystawionego na zabezpieczenie ewentualnego roszczenia o zwrot zadatku powołując się na fakt wykonania umowy przedwstępnej.

Wobec nie zastosowania się do tego wezwania , wniosła przeciwko niej , do Sądu Rejonowego w N.pozew o wydanie dokumentu weksła.

W uzasadnieniu tego żądania wskazała, że weksel stanowił zabezpieczenie zwrotu wręzonego zadatku, gdyby nie doszło do zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości w C. na kupującą , bowiem pozwana w dniu zawierania umowy przedwstępnej nie była właścicielką realności , którą zobowiązała się zbyć.

Ponieważ doszło jednak do zawarcia umowy stanowczej , weksel powinien zostać zwrócony. K. S.domagając się oddalenia powództwa twierdziła wówczas , że przekazała powódce 65.000 zł tytułem zadatku, co potwierdza umowa przedwstępna, jednakże kwota ta nie została zaliczona na poczet ceny sprzedaży, a to ze względu na fakt, że zbywcą nie była A. G., lecz spółka, a potwierdza to akt notarialny, gdzie wskazano, że nabywczyni cenę zakupu uiściła na rzecz spółki, niezależnie od wcześniej uiszczanego zadatku.

Ponadto argumentowała , iż strony zawarły kilka umów pożyczek, a weksel służył, poza zwrotem zadatku , również zabezpieczeniu ich zwrotu. Stąd nie tylko nie ma podstaw do zwrotu tego dokumentu ale w warunkach zawarcia umowy stanowczej z innym podmiotem istnieją przesłanki do wypełnienia tego dokumentu i żądania zapłaty sumy wekslowej przez wystawcę.

Pismem z dnia 28 września 2015 r. powódka cofnęła swoje żądanie łącząc je ze zrzeczeniem się roszczenia. Wobec tego postępowanie zostało umorzone.

K. S.wypełniła wystawiony przez pozwaną , niezupełny w chwili wystawienia , weksel na kwotę 145.000 zł, a następnie przeniosła go, w drodze indosu na swego stryja, któremu zalegała pieniądze z tytułu zaciągniętych u niego pożyczek. Powód przedstawił weksel do wykupu, co jednak nie doprowadziło do zapłaty przez pozwaną sumy wekslowej w jakiegokolwiek części.

Dokonując oceny prawnej roszczenia M. S., Sąd Okręgowy uznał je za usprawiedliwione co do zasady.

Przyjmując , że weksel w chwili wystawienia był weksem in blanco , odwołał się do treści art. 11 ustawy prawo wekslowe i wynikającego z tej normy skutku dla praw wynikających z weksła , w sytuacji skutecznego jego przeniesienia w drodze indosu.

Zważywszy na zarzuty , którymi broniła się w postępowaniu pozwana , powołując normę art. 17 prawa wekslowego , ocenił je jako nietrafne .

Zaakcentował przy tym , że co do zasady w okolicznościach ustalonych w sprawie , kiedy doszło do indosowania , uprzednio wypełnionego przez K. S.dokumentu weksła, A. G. nie mogła , wobec żądania nabywcy weksła, bronić się zarzutami subiektywnymi , które wynikając ze stosunku podstawowego mogłaby formułować wobec bratanicy M. S.. Zarzuty te byłyby doniosłe wówczas gdyby dowiodła , że powód nabywając weksel działał świadomie na jej szkodę , czemu jednak w ocenie Sądu nie sprostała

Zdaniem Sądu M. S.pożyczył swojej bratanicy pieniądze , ta zaś rozliczyła się z nim częściowo poprzez przekazanie mu wypełnionego uprzednio weksła . Przy tym nietypowy dla zwykłego zbycia nieruchomości, ciąg zdarzeń dotyczących

czynności prawnej kupna - sprzedaży nieruchomości w C., powodowany był po pierwsze wolą pozwanej, a po drugie trudnościami z porozumieniem z J. Ł., przebywającym naówczas w areszcie i skazanym ostatecznie za przestępstwo przeciwko mieniu na bezwzględną karę pozbawienia wolności.

Uznając zatem, że pozwana nie może wobec nabywcy weksla podnosić zarzutów subiektywnych, a przy tym zwracając uwagę także, że deklaracja wekslowa - niespornie pomiędzy stronami - nie została sporządzona, a istniał spór pomiędzy stronami stosunku podstawowego, jaka, czy też jakie wierzytelności poprzez weksel były zabezpieczone, podniósł także, iż pozwana nie odwoływała się skutecznie do zarzutów obiektywnych, a przy tym dokument weksla, został wypełniony prawidłowo i zawiera wszystkie elementy składowe decydujące o jego ważności.

Rozważając usprawiedliwiony pod względem ilościowym zakres roszczenia powoda, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że co do należności głównej jest ono zasadne w całości natomiast nienależne w pełni, w odniesieniu do należności odsetkowej, a ściślej określenia początkowej daty ich naliczania.

W tym zakresie argumentował, iż M. S. żądał zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Dołączył do niego wezwanie do wykupu weksla. To nie zostało ono jednak podpisane, co wyklucza jego skuteczność. Skoro tak, to o opóźnieniu pozwanej w spełnieniu świadczenia można mówić dopiero po jej wezwaniu do jego wykonania za które Sąd Okręgowy przyjął datę dnia następnego po skutecznym doręczeniu odpisu pozwu.

W konsekwencji oddalił powództwo w części w jakiej powód dochodził odsetek od kwoty żądania głównego za okres pomiędzy dniem wniesienia pozwu, a 18 lipca 2015r

Następstwem uwzględnienia powództwa było obciążenie przegrywającej A. G. kosztami procesu, zgodnie z ogólną regułą wynikającą z normy art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od tego orzeczenia złożyła pozwana, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i domagała się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie wydania przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści rozstrzygnięcia istotne znaczenie, a to art. art. 233 § 1 kpc, wobec braku wszechstronnego rozważenia przez Sąd I instancji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także naruszenia przy tej ocenie kryteriów wskazanych w tym przepisie przez co ocena ta była dowolną.

Realizacji tej wady upatrywała skarżąca w przyjęciu za wiarygodne depozycji K. S. oraz jej stryja co do tego, że weksel wystawiony przez apelującą miał zabezpieczać nie tylko ewentualny zwrot zadatku wręczonego pozwanej w dniu podpisania umowy przedwstępnej z dnia 14 kwietnia 2014r ale także zobowiązań z tytułu umów pożyczek pomiędzy nią a K. S.. Jej zdaniem całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu powinien doprowadzić do podważenia ich i uznania, że weksel zabezpieczał tylko zwrot zadatku o czym konsekwentnie mówiła skarżąca.

Wady tej upatrywała także w tym, iż w ramach oceny dowodów Sąd Okręgowy pominął okoliczności dotyczące zachowania M. S., który jej zdaniem nabywając weksel świadomie działał na szkodę pozwanej, skoro wiedział o istnieniu po jej stronie podstaw do podnoszenia zarzutów [ subiektywnych ] wobec jego bratanicy- indosantki.

- naruszenia prawa materialnego, wobec :

a/ niezastosowania art. 10 prawa wekslowego i nie wzięcia przez Sąd pod rozwagę, że uzupełnienie weksla przez K. S. było niezgodne z porozumieniem wekslowym,

b/ art. 17 ustawy prawo wekslowe , wobec jego nieprawidłowego zastosowania i nie uwzględnienia tego , iż pomiędzy M. S.a jego bratanicą istniały relacje rodzinne , które wskazują na rzeczywisty cel dokonania przeniesienia weksla przez indos , który wypełnia przesłanki ustawowe działania przez indosatariusza , świadomie i celowo na szkodę pozwanej ,

c/ art. 58 §1 kc w następstwie nie zastosowania tej normy i w konsekwencji nie uznania , że porozumienie wekslowe pomiędzy K. S.i A. G. było nieważne , co doprowadziło , w ocenie skarżącej , do tego , iż zobowiązanie wekslowe , oparte na tym porozumieniu w ogóle nie powstało , szczególnie , że nabywając weksel powód działał w złej wierze.

Dopowiadając na apelację M. S.domagał się oddalenia powództwa i obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami postępowania apelacyjnego.

### **Rozpoznając apelacje , Sąd Apelacyjny rozważył :**

Środek odwoławczy pozwanej nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu albowiem żaden z zarzutów na których opiera się jej konstrukcja nie może być uznany za trafny.

Na wstępie niezbędnym jest wskazanie , że pozwana w piśmie procesowym, datowanym na 6 września 2008r / data wpływu do Sądu II instancji 12 września 2018r ] przedstawiła nowe zarzuty ,zarówno procesowe jak i materialnoprawne, w porównaniu z tymi, które powołała w środku odwoławczym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego , strona może do zamknięcia rozprawy przed Sądem odwoławczym powoływać nowe lub uzupełniać dotąd prezentowane uzasadnienie zgłoszonych zarzutów apelacyjnych ale jest uprawniona aby skutecznie , po terminie do wniesienia apelacji , powoływać nowe zarzuty zamiast lub obok uprzednio zgłoszonych w skutecznie wniesionej apelacji. Uprawnienie takie nie dałoby się pogodzić przede wszystkim z wynikającą z art. 378 §1 kpc zasadą procesową , zgodnie z którą Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Nie może budzić wątpliwości , że zarzuty stawiane przez stronę są elementem te granice wyznaczającym. Nie można też traci z pola widzenia i nie brać pod uwagę tego , iż stanowisko odmienne byłoby n sprzeczne z regułą dowodową wynikającą z art. 381 kpc ale także z gwarancjami procesowymi dla drugiej strony , w zakresie równego traktowania.

/ por . w tej kwestii także , wyrażający zbieżne z prezentowanym stanowisko , judykat Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 , sygn.. V CKN 153/00, publ. OSP z 2002 nr 5 poz. 62/

Oczywiście reguła ta odnosi się do zarzutów , którymi Sąd odwoławczy jest związany, a zatem innymi aniżeli te , które dotyczą stosowania prawa materialnego.

Wobec powyższego ,w ramach przedstawionej poniżej oceny rozstrzygnięcia Sądu I instancji przeprowadzonej przez pryzmat zarzutów apelacyjnych A. G. , Sąd nie będzie uwzględniał tych spośród nich , które mając charakter procesowy , zostały zgłoszone przez pełnomocnika skarżącej w piśmie z dnia 6 września 2017r.

Nie ma racji apelująca formułując zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów , który miałby być zrealizowany przez to , że uznał za wiarygodne relacje K. S. oraz jej stryja co do tego jakie wiarygodności zabezpieczał weksel wystawiony przez skarżącą.

Na wstępie oceny tego zarzutu przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub ] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To w jaki sposób pozwana motywuje ten zarzut pozwala na wniosek , że w miejsce rzeczowej , opartej na przedstawionych wyżej regułach , krytyki oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy , a co za tym idzie także ustaleń faktycznych opartych na niej , skarżąca poprzestaje na dowolnej z ta oceną polemice . W jej ramach , nie wskazując dlaczego, jej zdaniem , Sąd naruszył kryteria oceny opisane w normie art. 233 §1 kpc w odniesieniu do konkretnych dowodów w tym relacji powoda i jego bratanicy w kwestii dotyczącej tego, jakie wiarygodności miał zabezpieczać weksel , poprzestaje na twierdzeniu , że zarzucana niepoprawność działania Sądu wynika z faktu , że nie obdarzył wiarygodnością jej depozycji , odmiennych od kwestionowanych w ramach zarzutu , zgodnie z którymi zakres zabezpieczenia odnosił się jedynie do zwrotu zadatku w kwocie 65 000 złotych.

Już tylko z tej przyczyny stawiany zarzut należy ocenić jako nietrafny.

Dodatkowo należy zauważyć , że w jego uzasadnieniu , wskazując na nie wszechstronność oceny Sądu skarżąca odwołuje się do stanowisk tak swojego jak i K. S. w procesie oznaczonym sygnaturą I C 207/ 15 Sądu Rejonowego w N..

Z treści tych ówczesnych stanowisk nie można wyciągnąć wniosku , że weksel miał zabezpieczać [ tylko ] wiarygodność z tytułu zadatku . Tak wprawdzie twierdziła A. G., powołując się na e- mail prawnika prowadzącego obsługę prawną firmy ojca K. S. H. S. , związany z procesem ustalenia warunków na jakich miało dojść do zawarcia umowy przedwstępnej nabycia nieruchomości w C..

Tym nie mniej w odpowiedzi na pozew K. S. nie przecząc , że weksel miał zabezpieczać tę wiarygodność, jednoznacznie wskazywała , że ponadto miał stanowić zabezpieczenie wiarygodności z tytułu zwrotu pożyczek udzielonych skarżącej.

Wobec takiego stanowiska ówczesna powódka naówczas nie oponowała , a w reakcji na tę odpowiedź cofnęła powództwo żądając się roszczenia o zwrot dokumentu weksla.

W tym kontekście powiedzieć także należy , że z niekwestionowanej części ustaleń wynika , że umowa przeniesienia własności nieruchomości w C. na K. S. została zawarta w dniu 10 lipca 2014r pomiędzy nią oraz spółką (...) w N., a nie pozwana., przy zmienionych warunkach tegoż w porównaniu z tymi o których stanowiła umowa przedwstępna z 14 kwietnia 2014r , chociażby co do wysokości ceny i sposobu jej zapłaty .

Tym samym stanowisko skarżącej , że umowa przedwstępna została przez nią wykonana , co rodziłoby po jej stronie uprawnienie do zachowania przyjętego zadatku [ i zarachowaniu go na poczet ceny nabycia ] nie jest usprawiedliwione.

Rozważenie w jego całokształcie materiału procesowego zawartego w aktach / w tym we wskazanych aktach związkowych ] tym bardziej usprawiedliwia odparcie stawianego zarzutu.

Uznanie go za niezasadny ma to następstwo, że ustalenia, które Sąd I instancji uczynił dstawa faktyczna wydanego wyroku, jako koletne i dknane w sosób niewadliwy, Sad II instancji orzyjmueje za własne.

Bez znaczenia dla jego oceny pozostaje argumentacja apelującej dotycząca tego, czy i w jakich warunkach doszło do wezwania pozwanej do wykupu weksla, które miał do niej skierować indosatariusz, skoro [ w sposób nie kwestionowany przez powoda ] Sąd określił początkowy termin opóźnienia skarżącej w zapłacie sumy wekslowej, wiążąc go dopiero z faktem doręczenia odpisu pozwu.

Nie ma racji pozwana formułując zarzuty prawno materialne.

Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że w chwili wystawienia go przez A. G., weksel był wekslem in blanco do którego nie była sporządzona deklaracja wekslowa. Następnie został on wypełniony przez remitentkę K. S. na kwoty 145 000 przeniesiony już jako zupełny w drodze indosu na M. S., który dokument ten przyjął.

W tych okolicznościach wszystkie argumenty, które apelująca powołuje dla uzasadnienia naruszenia przez Sąd I instancji art. 10 ustawy prawo wekslowe i 58 §1 kc, mając być zrealizowanymi przez to, że nie rozważył treści stosunku podstawowego z którego wynikała wierzytelność zabezpieczona wekslem, tego czy zobowiązanie z weksla w ogóle ważne powstało wobec wypełnienia tego dokumentu sprzecznie z porozumieniem pozwanej i K. S., są chybione.

Chybione dlatego, że weksel po jego wypełnieniu został puszczonej w obieg w drodze indosu, wobec tego, po myśli art. 17 ustawy prawo wekslowe, odwoływanie się przez zobowiązanego z weksla wobec jego nabywcy do zarzutów osobistych jakie miał wobec poprzedniego posiadacza - remitenta nie mogą być - co do zasady uznane za skuteczne.

Jedyny wyjątek od tej reguły, którego wystąpienie uprawnia dłużnika wekslowego do takiego odwołania się, ma miejsce wówczas jeżeli nabywca działał świadomie na szkodę dłużnika- wyjątek, który w rozstrzyganej sprawie nie zachodzi - o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Wobec nabywcy weksla przez indos dłużnik wekslowy może podnosić zarzuty natury obiektywnej jak zarzut braku zdolności wekslowej, zdolności do czynności wekslowych, wad oświadczenia woli dłużnika wekslowego przy podpisywaniu dokumentu weksla, jego braków formalnych, sfałszowania podpisu dłużnika, czy zarzut przedawnienia ale takich, które mogłyby podlegać ocenie skuteczności także w odniesieniu do indosatariusza - powoda - podczas postępowania apelująca nie formułowała.

Uznając zatem zarzut naruszenia wskazanych wyżej przepisów za, ze wskazanych przyczyn nietrafny, przejść należy do oceny zarzutu naruszenia art. 17 ustawy prawa wekslowego, także przez skarżącą podniesiony.

Norma art. 17 prawa wekslowego musi być wykładana w sposób ścisły albowiem, jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli literatury, ma ona ułatwić realizację zasady obiegowości weksla i zapewnić honorowanie gwarancyjnej reguły wobec jego nabywcy, iż, co do zasady zakres odpowiedzialności dłużnika wekslowego jest oznaczony w treści samego dokumentu weksla. Ta reguła jest potwierdzeniem surowości odpowiedzialności wekslowej, a także abstrakcyjności zobowiązania wynikającego z weksla

/ por. w tej materii także uwagi A. Szupnara w opracowaniu M. Kalińskiego w komentarzu do prawa wekslowego i czekowego s. 120-121, wydawnictwo Lexis - Nexis 2003 oraz T. Bagińskiej w komentarzu do art. 17 prawa wekslowego powołanym za zbiorem Legalis - wersja z 2018r /

Nie może budzić przy tym wątpliwości, że to dłużnik wekslowy jest zobowiązany do wykazania realizacji przesłanek, które opisane przez omawiany przepis pozwalałyby na podważenie przez dłużnika wobec indosatariusza jego odpowiedzialności za zapłatę sumy wekslowej, w odwołaniu się do zarzutów osobistych, którymi dysponował wobec poprzedniego posiadacza.



/ por. w tej kwestii także stanowisko SN zawarte w orzeczeniach z 20 lipca 2006, sygn. V CK 9/06 i z dnia 23 października 2008, sygn. V CSK 71/08 - obydwie powołane za zbiorem Legalis/.

Trzeba także pamiętać, że z możliwości takiej dłużnik wekslowy nie może skutecznie skorzystać nawet wówczas, gdyby dowiódł, że nabywca weksła działał w złej wierze. Koniecznym jest, aby nabywając weksel świadomie działał na szkodę dłużnika.

Dla oceny czy ma po jego stronie miejsce, tak w sposób szczególny kwalifikowane działanie, decyduje chwila nabycia weksła.

Aby móc je indosatariuszowi przypisać koniecznym jest udowodnienie równoczesnego zajścia następujących okoliczności;

a/ w dacie nabycia weksła, uprawniony z niego wiedział, iż wobec zbywcy dłużnik wekslowy rzeczywiście dysponuje [subiektywnym] zarzutem [zarzutami],

b/ nabywca był już wówczas przekonany, że zarzut ten [zarzuty] są prawnie usprawiedliwione i będą aktualne także w chwili płatności weksła,

c/ był świadomy, że na skutek puszczenia weksła w obieg i pozbawienia tym samym dłużnika wekslowego możliwości podnoszenia zarzutów osobistych, zobowiązany z weksła w ten sposób nabytego poniesie szkodę, a pozbawienie to, jest także obiektywnie dla dłużnika szkodliwe.

To, w jaki sposób pozwana motywuje zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 17 prawa wekslowego jednoznacznie wskazuje, że jego realizacji uparuje w tym, że Sąd nie dostrzegł, iż nabywca weksła i jego poprzednia posiadaczka są powiązani ścisłymi stosunkami rodzinnymi, co jej zdaniem, determinowało rzeczywisty cel przeniesienia weksła na M. S..

Nie jest to motywacja wystarczająca dla podzielenia stawianego zarzutu.

Opiera się ona na niepoprawnym założeniu, że samo istnienie związków rodzinnych pomiędzy indosantem i indosatariuszem jest wystarczające dla przyjęcia celowego działania uprawnionego z weksła w celu wyrządzenia szkody związanemu z weksła puszczonego w obieg, której przyczyną jest pozbawienie możliwości skorzystania z zarzutów wobec poprzednika.

Ku takiemu założeniu brak jest dostatecznych podstaw, co oznacza, że pozwana powinna była wykazać, że M. S. nabył od bratanicy weksel wystawiony przez skarżącą ze złym zamiarem, po to by nie mogła ona ze swoich uprawnień wynikających ze stosunku podstawowego skorzystać.

Temu obowiązkowi nie sprostała albowiem wyrażane przez nią w toku całego postępowania, mające jedynie subiektywny charakter przekonanie, że takim zamiarem wyrządzenia jej szkody kierowali się wszyscy członkowie rodziny S.: K., jej ojciec H., reprezentujący córkę przy ustalaniu warunków nabycia nieruchomości w C. oraz powód M. S. nie wystarcza. Wiarygodnie natomiast zdaniem Sądu II instancji, świetle doświadczenia życiowego, przy odniesieniu jej do całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie, brzmi wyrażona wobec Sądu Instancji w trakcie wysłuchania informacyjnego depozycja powoda, że nabył od bratanicy weksel po to, aby stanowił on element zabezpieczenia spłaty zobowiązań, które pozwana dotąd zaciągnęła wobec niej w związku z zamiarem zakupu nieruchomości w C..

Powód liczył, że dysponując nim, w odwołaniu się do swojego doświadczenia w relacjach gospodarczych, które dotyczyły także, przynajmniej pośrednio, pozwanej i jej męża, skuteczniej niż uczyniłaby to poprzednio uprawniona z tego dokumentu zapewni wykonanie ich przez pozwaną.

Wobec treści tej wypowiedzi , tym bardziej , odmienne , sugerujące celowe działanie M. S. przekonanie skarżącej nie jest dostatecznym do tego , aby stanowić podstawę do potwierdzenia wyłączenia konsekwencji , które dla możliwości podnoszenia przez dłużnika wekslowego zarzutów odnoszących się do stosunku podstawowego, wynikają z omawianego przepisu.

Uznanie , że także i ten zarzut materialny nie jest uzasadniony , prowadzi do konkluzji, iż apelacja A. G. nie jest uzasadniona i podlega oddaleniu o którym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 17 ustawy prawo wekslowe.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego była norma art.98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Uwzględniając wartość przedmiotu zaskarżenia oraz to , że powód był profesjonalnie zastępowany przez radcę prawnego , kwota należna mu od pozwanej z tego tytułu została ustalona na podstawie §2 pkt 6 w zw z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 [ jedn. tekst DzU Z 2018 poz. 265]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jerzy Bess